

4 Wielkanoc

19/IV

Moi majdroisi 1908

Medyok  
dnie 19/IV  
niedziela  
72 rocznica

wieszne jense u Sauer

Przed chityz przyszedla od Seelig erow i hote-  
 lu ydnie zwi poworaj raprosili mnie na obiaz-  
 bo od wienoz po raz ostatni opera Felies "na  
 ktorej chwili byc - bo on ję nie ma jwrce.  
 Hoj - lepiej - racuz od poworaj - Prawo pty-  
 mafram piencidre - na ktore Tatusiam yelli  
 bardo - bardo patuj - i druplej ~~stuzumata~~ stuzumata  
 weliu sij spodnicowata - to tej - prawdowa  
 wicypadnawla byla to jala mnie. Lacer po  
 bieram po romawte drobuc sprawoweli - kto-  
 rzech urbiarati sij doyc - i kupitam sobie  
 slieru wielou - dobracy Kolos do kostyua  
 equibo wielou Kapelun - z biat, fantawz.  
 Lchoditamu sij z Violety po Kilkawastu skle-  
 pach - powieroi upartam sij - na koloj ten  
 totajnie - ktory wrencie dostatam. Moimy Man-  
 ci ie slieru eafosc' twom tyoz kostyua cary  
 i tyu Kapelunem i ty bludy od Wpyscia ja-

7.

poisly. Wiciorow i tych sprawow ow dsta-  
tam tak silnego bolu glowy - ieu ju i Halg  
uawel nie byta w stanie pojsci do teatru wie-  
ciw - potoczam si spao. Rano dzisiaj po-  
gada cudna byta - to ty uwasam ju o s -  
notizam si Vadus - uprzyrozam sobie wty  
i ubram w ten kostyum i kapelun. - Jedz.  
Saudri rozysy - przysli miie obserowac -  
i x podiwienia wyjsci nie mogli - jal mi do  
terawy w tym wielorym kolone. - Dobra mydl  
Mauuin - ten wielory Kostyum. Dzielzj Mauu  
za podlacie mi swego gustu - a Tatusien za  
senie za bykuy Kostyum jali mauu. - Poizam  
do koscioła na 82 - a staukd do Seclifior.  
Tam spotkala miie przyka niepodziade  
- poniewa oboje udeperowani byli - a Halg  
rasziam w Toiru. Oto, nocny podobuo  
w opere (Jy si eoi uagle stalo - tal ie  
glowu wydoby' nie byta w stanie - a tu naj  
akt ma do spiewania - a teatr byt per-  
misiwili. - Ani reowic' nie bytya - bo chci

Na roščinie teurawo poriednie' zeh za  
 nij wrišt killa pracoŭ. Jab moŭna war.  
 Kowaŭa tylo - na kowcu edy brado bili ule  
 wysiwa wcale. To tem podobno upadl do  
 ganderohy Toscauini - i zapytaniew co sij stat,  
 ona ani słowa wydohe nie moŭŭa - ucti-  
 walnie widiat ie co's sij i jej glosom stato-  
 zŭŭalata sij biedacuta shasnie - uari pomy-  
 kiest i galerygi - bo roščinie tam porednoj kawa-  
 nie ponedr - ab uŭzroec' jal jej glos u goni-  
 bruni. Pnyteciat - blady jal pŭtowa - kowci  
 ie hŭl periew ie glos stracite magle. Wrociŭs  
 do domu o 12 - rano ranoŭ po lŭkary porednoj  
 Byi jedeu - dugi - poriedniat ie Reter uŭ-  
 kowaŭ sij tel fatalnie - ie edy uapina stru-  
 my glosowo - drarui i sugdni. Zapisow  
 co's - i tŭrat jej lepijale cy bydnie moŭŭe  
 jutro spiewac - wie wriem. - Gwi doŭa rary  
 hi awiator re Scali pŭtac sij jal sij ma.  
 So jutro ostatnie pnedstawienu u Scali  
 u tym serocnie - i roščinie „Mefistofelo”

na ktore jin rozyskali filety rozkysionce.  
 Y tal razem sicy obiad pomj toho jedli  
 kiedus Galubla ani rozpac' drizaj wie mo-  
 gra - ani jutro wie rolow jej rozpac' - dopri-  
 ro ma piceraj do Scali. My oboje z Seeligerem  
 byliemy v Kaviarui - potem uroclitidny mo-  
 noc do hotelu - bytam tam do G. Pmyslaj  
 zarebrajam sij - pislicie rozyskala poelovajam  
 i zabrajam do pisania. Teroj obecnie 8-  
 mes ro Kocdrans mam sij Stavie v hotelu  
 i ch bovieu zanjoni Sali-ja z Seeligerem do  
 opery na Peliasa. Obiad u uiel - jos razem  
 u hotelu bandu suacraj i vykurnty b.v.  
 Myta caiz eas byam v domu drizaj - tag  
 u nas dopiero to syzta - tu-ani o uiel sty-  
 chac. Veisytaj sy uocuo - dovednicaj  
 sij od Seeligerov il pacela dla muo v do-  
 die. Ale drizaj sij - co tu za porajdel  
 g'ir rozyskala - drizaj 19-vice 10 dni  
 v diodne jui. - Pal jez z niekterplivociz  
 ocereivar' byds - i jui neprod' bandu

Kubance

7.  
bardzo duży, za 7, Pał miły, wyspodnia-  
Kę. Słoda tylko że jej już nie ma. bo ta-  
jakoś bez niej się nie żyje. Wychodzą 12 ka-  
tal - ale dotychczas - ani jednej i wyspodnia-  
nie dostają. Kowicz - bo już dołodzi-  
4 9. Musis posze. - Pał Kserli ceduj

testy jidwo.

Przewidywał waw. 10 godzin.

Podobnie mam prau - wtem coś chce dopi-  
sac. 4. dzisiaj piątek dzień - ale nie ubieram  
się już tak ładnie - bo dużo mam roboty a  
na ubieranie potrzeba ze dwóch godzin. Zatem  
jesteś w codziennym stroju i za pół godziny  
idę <sup>do poczty</sup> na miły szep, o 10 1/2. cicha więc przedło-  
żę słowcy. Potem musis wyjść buci i białe  
bunty - odprasować sobie sukien, popeliny  
na wiecz. - Mam 1 walec z b. elegancją w  
suwalnem - dobre musi tanieć - bo to ma  
z ocu patry. Pylem ja się nie ubieram - bo  
fathemie - nie wiem czy mi odpowiedzą -  
już tanieć. - Seeliger musi odpowiedzieć

7.

bed. zostanie do 10. na Koncecie - a potem  
pod opiekę Brytów; mając lecie do domu odwieść.  
Struturum przesłał jał Marynowski Łdnie gras  
- ma jeden numer skrypcce i fortepianem.  
Wierzą już by? to iducierowany gdy do Kawiarni  
ni przyszedł. iem przesłała w dury. Ale wie  
wstał; drugi jał do 2-3. to leczy na  
drugim dniu mam - i nie chce by Kupusis  
by? i tego powodu ie jest nie dobry.  
- Wierzą więcej bytam na Pelianie. To cudowna  
opera - wyjątkie modernu. Choditaw i mi  
pięty wiec dobre jz mam. Po obiednie - gdy  
wziętła sobie pomysły - pobiegus do Hali  
spytam - jes ti? ma - i on Łdnie więcej ynie  
wac. - Tal mi jstosi dures - nie mi si? nie  
wdaje ie to wista - a dzisiaj swizus - dokony  
si? uwony o tym dniu bawili. Płoch. ie  
pacti nie ma - przyznaniem by mi u edoty  
przyznawaty iasto wielkocenie. Muzo pner  
wac? uowu - bo pier na muie. Jutro wstaj  
opis? ten bab uon i koncert. P. i.  
Ladu.